

Przejście w ręce polskie kopalń węgla w Jaworznie.

O siedem mil od Krakowa, leży miasteczko Jaworzno, obfitujące w bardzo bogate pokłady węgla kamiennego, wystarczające na kilkaset lat do eksploatacji. Kopalnie te, należące dotąd do wiedeń-



Przejście w ręce polskie kopalń węgla w Jaworznie: Dr. Franciszek Jelonek.

skich kapitalistów, nabyła na własność Spółka złożona z magistratu miasta Krakowa, magistratu miasta Lwowa, Banku krajowego i Banku przemysłowego. Produkcja roczna kopalń jaworznickich wynosi około ośm milionów cetnarów metrycznych, czyli osmdziesiąt tysięcy wagonów węgla dobrego, nadającego się znakomicie do opalania tak mieszkań jak i dla celów przemysłowych, a ilość ta może być podwojona, o ile szyby „Leopold” i „Dąbrowa” od lat zalane wodą zostaną odwodnione i uruchomione, co ze względu na dzisiejszy postęp techniki nie przedstawia niepokonalnych trudności. Zakłady te składające się z kopalń „Kościuszkowski” i „Piłsudski” i czterech szybów wywozowych, zatrudniają około cztery tysiące robotników i są urządzone według wymogów nowoczesnej techniki. Zasługa to byłego dyrektora technicznego, a obecnie pełnomocnika tych kopalń, radcy górniczego Hugona Kowarzyka, który nie szczędząc pracy i trudów przy pomocy



Przejście w ręce polskie kopalń węgla w Jaworznie: Kopalnia „Józef Piłsudski”.

swych wyszkolonych inżynierów i personelu technicznego, przez gruntowne odnowienie tych kopalń, postawił je na stopie prawdziwie europejskiej. — W skład nabytej własności wchodzi także dominium z kilkuset morgami pola ornego i dziesięć tysięcy morgów lasu, dostarczającego drzewa kopalnianego tak niezbędnego do podpierania ścian i stropów w odbudowie będących. Oprócz kopalń i dóbr przechodzi na własność nowego Syndykatu kilkaset pięknych i higienicznych budynków urzędniczych i robotniczych.

Nową Radę nadzorczą dla tychże Zakładów tworzą pp. wiceprezydent Sare, adwokat Dr. Benis i dyrektor Banku przemysłowego Filipi. Zaszczętnie te na polu przemysłem znane osobistości dają rękojmię, że nową tę placówkę przejętą z rąk obcych poprowadzą nie tylko wzorowo, lecz starać się będą o jak największy jej rozkwit.

Jaworznickie gwarectwo węglowe posiada także w Krakowie reprezentację, na której czele stoi Dr. Franciszek Jelonek, zatrudniony w tych Zakładach od przeszło dwudziestu lat, a pełniący służbę w Krakowie od lat kilkunastu. Znany prawie całemu miastu, odznacza się nadzwyczajną uprzejmością i taktem wobec szerokiej masy klientów, o co dziś tak trudno u ludzi rozporządzających jakimś artykułem aprowizacyjnym. Mamy nadzieję, że dr. Fr. Jelonek odegra w nowym, już dziś polskim przedsiębiorstwie, wybitną rolę dla dobra społeczeństwa, która mu się zresztą słusznie należy.

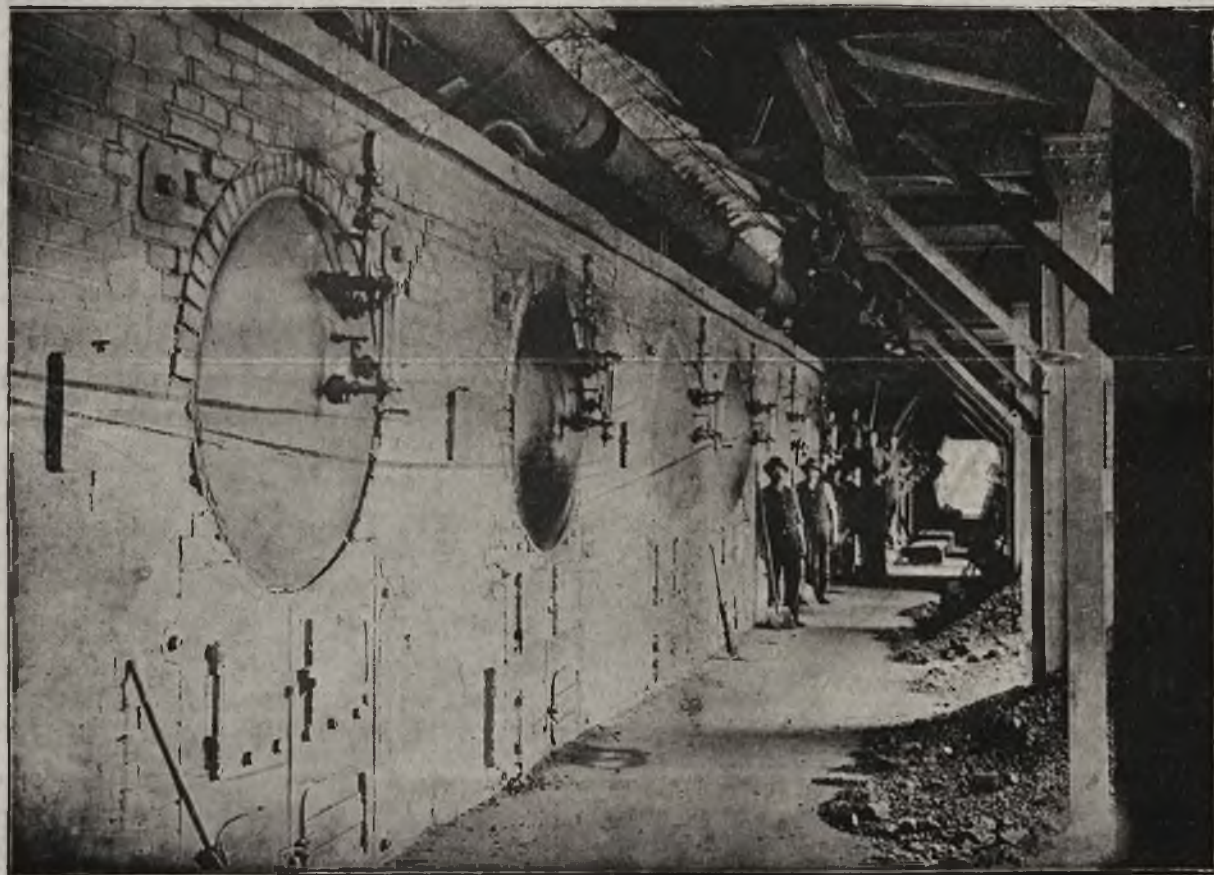
Córki byłego cara Bułgarii na wygnaniu.

Losy się zmieniają i kto dziś na wozie, jutro równie łatwo, tylko trochę mniej wygodnie może być pod wozem. Tak i z córkami byłego cara bułgarskiego Ferdynanda. Obie córki Eudoxia i Nadejda nie zarzucając swego stroju narodowego wzięły się do pracy, jak przedstawia nasza ilustracja, przechodząc w ten sposób praktyczny kurs twardej szkoły życia. Jest to jeden z wielu przykładów, że świat powoli zaczyna się reformować i że praca zdoła naprawdę wypełnić jego życie, bez względu na stan. Ale nie w tej myśli wzięły się do przedsięwzięcia córki byłego cara. Losy wygnania są zazwyczaj



Córki byłego cara Bułgarii na wygnaniu: Córki cara uczą się gospodarstwa wiejskiego.

przykre i zmuszają często do tego, o czym się przedtem może nawet nie śniło, bo tak dyktuje nienbłagana konieczność, dlatego tak sama konieczność każe wziąć się do praktycznego zajęcia.



Przejście w ręce polskie kopalń węgla w Jaworznie: Kotłownia w szybie „Tadeusz Kościuszkowski”.

„FORTUNA” jedyne w całej Polsce pismo poświęcone sprawie kojarzenia małżeństw oiwiera specjalny dział literacki. Administracja uprasza o przesyłanie utworów treści literackiej — Kraków, Rynek główny L. 11.